

## LIST PASTERSKI BISKUPA OPOLSKIEGO NA POCZĄTEK WAKACJI

### *Zbliźmy się wszyscy do Jezusa*

Drodzy Diecezjanie,

liturgia słowa dzisiejszej niedzieli przypomina nam podstawowe elementy prawdy objawionej przez Boga o ludzkim życiu i śmierci. Autor Księgi Mądrości zwiastuje, że Bóg jest jedynym Źródłem i Dawcą wszelkiego życia. Stworzył „wszystko po to, aby było, i byty tego świata niosą zdrowie”. Nas, ludzi, stworzył do nieśmiertelności, uczynił człowieka „obrazem swej własnej wieczności”. Natomiast „śmierć weszła w świat przez zawiść diabła i doświadczają jej ci, którzy do niego należą”. Bóg jej nie uczynił, ale ją zwyciężył przez Jezusa Chrystusa i dał nam możliwość udziału w Jego zwycięstwie, tak, że możemy żyć z Bogiem na wieki!

Jest to wielka łaska Boga dla nas. Byśmy jej nie zmarnowali, Ten, który zwyciężył śmierć, piekło i szatana, nasz Pan Jezus Chrystus, „rzucił na nasze życie światło przez Ewangelię”. W ten sposób objawił nam, jak żyć w wolności dzieci Bożych, bez ulegania podszeptom szatana, świata i własnym słabościom, jak stale powracać do Boga i jak wiernie trwać w przymierzu z Nim. Odpowiedź brzmi: troszcząc się o żywą więź z Tym, którego Bóg posłał na świat, o żywą więź z Jezusem! W Nim, jak słyszeliśmy w minioną niedzielę, jest moc uciszenia największej burzy i naporów złego, a w Jego słowie i błogosławieństwie źródło pokoju i wzrostu. Wystarczyło, aby uczniowie Go zbudzili, zwrócili się do Niego o pomoc. Dzisiejsza Ewangelia raz jeszcze odsłania, jak w Jezusie dany jest nam wręcz cudowny Ratownik: Boski Lekarz i Uzdrowiciel, zdolny nawet do wskrzeszenia zmarłego. Nie jesteśmy więc zdani tylko na siebie. Mamy Jezusa – Zbawiciela, danego nam od Boga!

Istnieje jednak pewna konieczność, której nie możemy zaniedbać. Mam na myśli konieczność ciągłego zbliżania się do Jezusa: przychodzenia do Niego, by się z Nim spotykać i przeżywać Jego obecność, bliskość, by czerpać z Jego miłości ku nam. Mocno zwracają na to uwagę ostatni papieże, poczynając od św. Jana Pawła II, gdy na różne sposoby mówią o tym, że u początku bycia chrześcijaninem nie ma jakiejś decyzji etycznej, czy idei, lecz jest spotkanie z Osobą, z Jezusem.

W obecnej sytuacji kryzysu wiary i Kościoła, niezależnie od dalszego rozwoju pandemii, świadomość tego stanu rzeczy jest nam bardzo potrzebna i trzeba ją w sobie obudzić. Pomoże nam m.in. zrozumieć, dlaczego Kościół woła przez wieki i dziś

na nowo apeluje, by w niedzielę i święta nakazane we Mszy świętej nabożnie uczestniczyć. To jedno z przykazań kościelnych, które Kościół po to ustanowił, aby pomóc ludziom zbliżyć się do Boga i dostąpić łaski życia wiecznego. Nie chodzi więc bynajmniej o ponowne wypełnienie świątyń, ku radości duszpasterzy i prosty powrót do sytuacji sprzed pandemii, lecz o najważniejsze dobro każdego z nas, o Boże zbawienie. W świątyni mamy bowiem szczególnie łatwy dostęp do Jezusa, „wielkiego Boga i Zbawiciela naszego”. Chrześcijańska świątynia to Jego Dom, a dla nas brama do nieba. Przychodzimy do kościoła nie dla spełnienia obowiązku, dobrego samopoczucia, oka sąsiadów, czy zadowolenia duszpasterza, lecz ze względu na Jezusa, aby się z Nim spotkać, z Nim pobyc na modlitwie, na adoracji, uradować się Jego bliskością, oddać mu swe serce, powierzyć swoje życie i zaczerpnąć z Jego miłości, ze stołu Bożego słowa i stołu ofiarnego, z Eucharystii i innych sakramentów, i wziąć Go w swoje życie, zanieść innym, zwłaszcza tym w różnorodnej biedzie i potrzebie.

Cenne sugestie dla rozwoju takiego zaangażowania się w Osobę Jezusa znajdujemy w zachowaniu przełożonego synagogi o imieniu Jair i w postawie kobiety, która „od dwunastu lat cierpiała na upływ krwi”. Gdy owa kobieta usłyszała o Jezusie, mimo rezygnacji, która jej wcześniej towarzyszyła, z nową nadzieją podjęła konkretny wysiłek drogi, weszła między tłum i dotknęła się płaszczem Jezusa. Wówczas wyszła z Niego moc, poczuł to wyraźnie, a ona została uleczona z dolegliwości. Natomiast na świadectwo dla tych, którzy się na Niego cisnęli, a nie potrafili skorzystać z Jego bliskości i mocy, wywołał kobietę z tłumy i rzekł: „Córko, twoja wiara Cię ocaliła”. W ten sposób Jezus daje nam do zrozumienia, że nie wystarczy przyjść na spotkanie z Nim, by dostąpić łaski. Trzeba podejść z żywą wiarą w sercu, by odejść w pokoju i dostąpić przemiany, wsparcia, uświęcenia. Podobnie Pan Jezus akcentuje znaczenie wiary w sytuacji, gdy dotarła do Jaira wiadomość, że jego córka umarła. Słyszając, co mówiono, Jezus rzekł do przełożonego synagogi: „Nie bój się, wierz tylko!” Tym sposobem zwraca nam uwagę na moc wiary w Niego. Trzeba więc przystępować do Pana z wiarą w Niego i nie wolno nam powątpiewać w moc tej wiary. Niezwykle ważne jest też i to, by mieć jednoznaczne widzenie Jezusa, w znaczeniu, które wyraźnie odnotował Ewangelista Marek. Stwierdza, że gdy Jair ujrzał Jezusa, upadł Mu do nóg i prosił usilnie o ratunek dla córki. Chodzi o to, by zobaczyć w Jezusie i uznawać w Nim swego Pana, Króla i Zbawiciela. Wtedy człowiek bez ociągania spieszy do Pana, nie lekceważy żadnej okazji do spotkania z Nim. Wtedy też łatwiej człowiekowi poukładać swoje życie i relacje z ludźmi, zbudować jednoznaczną hierarchię wartości i bardziej zadbać o swoje zdrowie duchowe, swój duchowy rozwój.

Drodzy Diecezjanie, kieruję do Was ten mój list pasterski, choć to już początek wakacji i urlopów. W dobie pandemii wiele bowiem mówimy o zdrowiu jako takim i wiele uwagi poświęcamy trosce o nie, za co wielkie słowa wdzięczności należą się zwłaszcza naszej służbie zdrowia, służbom sanepidu i wszystkim, którzy ich wspierali i wspierają. Słyszemy też słusznie coraz częściej o potrzebie ratowania utraconego zdrowia psychicznego. Natomiast rzadko mówimy o zdrowiu duchowym, o spadku jakości i powikłaniach tego zdrowia, o potrzebie zatroskania się o jego rozwój.

Dla wyznawców Chrystusa u źródła zdrowia i rozwoju duchowego jest żywa więź z Nim, która domaga się uznania w Jezusie swego Pana, wiary w Niego i regularnego spotykania się z Nim. Dlatego tak ważny jest powrót do świątyni i częste przebywanie w niej, ale również modlitwa w domu, zarówno indywidualna jak wspólna, ponieważ konieczne jest nasze zbliżenie się do Jezusa, nieustanne komunikowanie się z Nim. W tym procesie trzeba też wyraźnie wspomóc nasze dzieci i młodzież. Mam na myśli dawanie dojrzałego świadectwa, przychodzenie z nimi do Pana obecnego w świątyni, na liturgię, na adorację, wspólną modlitwę z nimi w domu, a także otwieranie ich na Stwórcę przez wspólne kontemplowanie piękna przyrody, czemu co roku bardzo sprzyjają miesiące wakacyjne.

Kochane Dzieci i Droga Młodzieży, oby w tym roku, po trudnym czasie izolacji, te wakacyjne dni przyniosły Wam wiele wspaniałych przeżyć w gronie rówieśników i razem z najbliższymi, z rodzicami i rodzeństwem, z dziadkami. Życzę Wam nade wszystko tego, by był to czas zbliżenia się do Jezusa i doświadczenia Jego bliskości, w bezpośrednich spotkaniach z Nim w kościele i na modlitwie, ale też w przyrodzie i w relacjach z ludźmi. Wszystkich Was, Drodzy Diecezjanie, proszę byście się jak najwięcej modlili i rozwijali modlitwę o wiarę w sercach młodego pokolenia, o łaskę dobrego rozeznania drogi życia dla nich, bez lekceważenia woli Bożej, o łaskę nowych powołań kapłańskich, zakonnych, misyjnych, a także do sakramentalnego małżeństwa. Zachęcam też Was do podjęcia trudu pielgrzymowania wprost lub duchowo na Jasną Górę. W związku z Rokiem św. Jakuba zapraszam również na szlaki Jakubowe, zwłaszcza ich konkretne odcinki w naszej diecezji. Informacje na ten temat znajdziemy m.in. na stronie internetowej diecezji opolskiej.

Kochani Rodzice, zwracam się też do was z gorącą prośbą: Módlcie się każdego dnia za Wasze pociechy, nawet jeśli już mają swoje dzieci, pamiętając, że u Pana można uprosić nawet to, co po ludzku niemożliwe. Z wiarą żywą wołajmy podobnie jak Jair: Panie przyjdź i połóż ręce na nasze dzieci, aby ocalała wiara w ich sercach i żyły po Bożemu. Proszę też was bardzo, byście po tych trudnych miesiącach izolacji, pomagali dzieciom

wychodzić do rówieśników, byście pomagali im organizować różne formy wakacyjnego bycia razem z myślą o rozwoju w nich zdolności budowania dobrych relacji i znajdowania się we wspólnocie, także we wspólnocie wiary, którą jest Kościół. Temu dziełu może się też choć trochę przysłużyć nowa inicjatywa diecezjalna powstała w związku z Rokiem Rodziny, który ogłosił papież Franciszek i który będzie jeszcze trwał do niemal końca czerwca przyszłego roku. Już dziś serdecznie zapraszam na Diecezjalne Spotkanie Rodzin, do Kamienia Śląskiego, 8 sierpnia br., to znaczy w dniu Metropolitalnego Odpustu ku czci św. Jacka. Dokładniejsze informacje będą jeszcze podane w późniejszym komunikacie. Natomiast już w najbliższą niedzielę 4 lipca br. zapraszam na Górę św. Anny, na doroczną pielgrzymkę Dzieci z Rodzicami.

Kończąc swój list, zwracam się do Was, Drodzy Duszpasterze, z wielką prośbą, by w naszych parafiach, gdy diecezjalne inicjatywy są jeszcze zawieszane, podejmować i organizować różne oferty spotkań i bycia razem dla dzieci i młodzieży. Oby mieli jak najwięcej możliwości prostego doświadczenia i przeżywania bliskości Pana Boga, żywej wiary, oraz wspólnoty i życia Kościoła. Dziękuję Wam i wszystkim katechetom, za wszelki wysiłek związany z trudem katechizacji w pandemicznych warunkach. Dziękuję też nauczycielom i wychowawcom za realizowanie w tych trudnych uwarunkowaniach dzieła edukacji i wychowania młodego pokolenia.

Całą służbę zdrowia i podmioty ją wspierające, wszystkich rolników, ich rodziny, a także dzieci i młodzież Kościoła Opolskiego otaczam szczególną modlitwą. Wszystkim życzę dobrego zdrowia i odpoczynku, ale też duchowego wzrostu i rozwoju, i wszystkim udzielam pasterskiego błogosławieństwa.



*Wasz Biskup*  
*+ Andrzej Czaja*  
*† Andrzej Czaja*

Opole, 24 czerwca 2021 r.

-----  
Niniejszy List Pastorski należy odczytać w niedzielę 27 czerwca 2021 r.